

Chory na mukopolisacharydozę Kacperek Kosiecki nie musi już jeździć co tydzień na zabiegi do Warszawy. Wczoraj po raz pierwszy enzymy hamujące rozwój tej nieuleczalnej choroby podano mu w Katowicach. Dzięki nim może się normalnie rozwijać. Chłopczyk ma 14 miesięcy.

W Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka i Matki opiekuje się nim dr Bożena Darmolińska. Co tydzień Kacperek musi przyjmować dwie ampułki bardzo drogiego lekarstwa.

Miesięczny koszt leczenia to prawie 30 tys. zł. Rodzice: Joanna i Damian nie są w stanie sami sfinansować leczenia, zaś NFZ nie refunduje jego kosztów.

amc - Dziennik Zachodni

Źródło: <http://www.dz.com.pl/>